

Sygn. akt I ACa 811/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko R. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt II C 556/12,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. i 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250 000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 2 lipca 2009 roku do dnia 6 listopada 2010 roku oraz za okres od dnia 2 maja 2012 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) oddala apelację w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz	SSA Joanna Kurpierz
---------------------------	---------------	---------------------

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250.000 złotych, z tym że,
  - z odsetkami umownymi w wysokości 36% rocznie za okres od dnia 01.03.2005r do dnia 01.07.2005r.,
  - z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 02.07.2005r. do dnia 06.11.2010r.,
  - z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 02.05.2012r do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27.017 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Powód zawarł z pozwanym w okresie od 1998 roku do 1.03.2005 roku następujące umowy pożyczki:

- umowę z dnia 27.04.1998 roku na kwotę 70.000 zł z terminem zwrotu 30.08.1998 roku . Pożyczka nie była oprocentowana w okresie do dnia 30.08.1998 roku ,
- umowę niedatowaną, na kwotę 30.000 zł z terminem zwrotu 30.08.1998 roku. Strony uzgodniły oprocentowanie tej pożyczki w wysokości 6% miesięcznie,
- umowę z dnia 31.05.1999 roku na kwotę 200.000 zł z terminem zwrotu 31.05.2000 roku. Pożyczka nie była oprocentowana w okresie do dnia 31.05.2000 roku,
- umowę z dnia 9.10.2000 roku na kwotę 190.000 zł z terminem zwrotu 15.01.2001 roku. Pożyczka nie była oprocentowana w okresie do dnia 15.01.2001 roku. Po stronie pożyczkobiorcy umowę tę zawarła także żona pozwanego,
- umowę niedatowaną na kwotę 105.000 zł z terminem zwrotu 20.09.2001 roku. Po upływie terminu zwrotu oprocentowanie tej pożyczki miało wynosić 0,3% za każdy dzień opóźnienia,
- umowę z dnia 9.08.2001 roku na kwotę 200.000 zł z terminem zwrotu 31.01.2004 roku. Strony uzgodniły oprocentowanie w okresie do 31.01.2004 roku w wysokości wskaźnika WIBOR na jeden miesiąc obowiązującego w dniu 9.08.2001 roku czyli 15,81%. Po tym terminie oprocentowanie miało wynosić dwukrotność odsetek ustawowych obowiązujących w dniu 9.08.2001 roku czyli 60% rocznie,
- umowę z dnia 9.08.2002 roku na kwotę 300.000 zł z terminem zwrotu 31.01.2003 roku. Strony uzgodniły oprocentowanie w okresie do 31.01.2001 roku w wysokości wskaźnika WIBOR na jeden miesiąc obowiązującego w dniu 9.08.2001 roku czyli 8,86 %. Po tym terminie oprocentowanie miało wynosić dwukrotność odsetek ustawowych obowiązujących w dniu 9.08.2002 roku czyli 32% rocznie.

Jako dowód wskazał Sąd umowy pożyczek na k. 23-34.

Pismem z dnia 22 grudnia 2008 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 12450000złoty. W odpowiedzi na to pismo pozwany wskazał, że według jego oceny dług w stosunku do powoda to kwota rzędu 300 000 złotych (k.98 i 60).

Pozwany w celu zabezpieczenia roszczeń powoda z tytułu w/w umów, ale także w celu zabezpieczenia innych roszczeń, wystawił weksle in blanco na rzecz powoda. Powód wypełnił jeden z posiadanych weksli na sumę 950.000 zł i w oparciu o ten weksel wniósł pozew przeciwko pozwanemu o zapłatę tej kwoty do Sądu Okręgowego w Katowicach, Wydziału II Cywilnego. Sprawa ta – po wniesieniu zarzutów przez pozwanego od wydanego nakazu zapłaty toczyła się pod sygn. II C 522/09 i na mocy wydanego wyroku z dnia 26.10.2011 roku, uchylono w całości nakaz zapłaty wydany na rzecz powoda, oddalono powództwo i zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 42.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 4.04.2012 roku w wydanym w sprawie I ACa 40/12 oddalił apelację powoda i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wskazane powództwo zostało wytoczone na podstawie weksla, nie zostało przeniesione na płaszczyznę stosunku podstawowego umów pożyczek zawartych przez strony, Sąd zatem nie badał zasadności roszczenia w świetle przepisów prawa cywilnego, lecz wyłącznie prawa wekslowego, a zatem oddalenie tego powództwa nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej dla jakiegokolwiek stosunku cywilnoprawnego między stronami związanego z którąkolwiek z w/w umów pożyczek z lat 1998-2005.

Wszystkie dokonane przez pozwanego w przeszłości wpłaty na poczet należności z w/w umów zgodnie z art. 451 § 1 i § 3 k.c. zostały zaliczone przez wierzyciela na poczet długów najdawniej wymagalnych, w tym należności ubocznych, czyli odsetek.

W oparciu o kopie potwierdzeń wpłat przedstawionych przez pozwanego w sprawie o zapłatę na podstawie weksla II C 522/09 SO w Katowicach i I ACa 40/12 SA w Katowicach oraz w oparciu o własną wiedzę, powód wskazał, że pozwany dotychczas na poczet uregulowania należności dokonał wpłat w następujących dniach:

- 3.02.2001 roku - 100.000 zł (pokwitowanie odbioru przez powoda kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu pożyczki);
- 10.07.2001 roku - 5.000 zł (wpłata pozwanego na rachunek powoda);
- 30.10.2002 roku - 40.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 5.11.2001 roku - 50.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 6.12.2002 roku - 40.000 zł (wpłata na rachunek w banku (...) dokonana przez A. K.);
- luty 2004 roku - 8.500 zł (data na potwierdzeniu jest nieczytelna - powód przyjmuje na korzyść pozwanego, że data tą jest data 1.02.2004 roku);
- 19.03.2004 roku - 12.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 4.04.2004 roku - 15.000 zł (wpłata do banku (...) opisana jako dokonana na rzecz E. C. przez nią samą tytułem „J. M. - spłata”);
- 15.04.2004 roku - 10.500 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 12.05.2004 roku - 16.000 zł (wpłata na rachunek bankowy powoda w Banku (...) S.A);
- 12.08.2004 roku - 20.000 zł (wpłata na rachunek bankowy powoda w Banku (...) S.A);
- 18.08.2004 roku - 19.700 zł (wpłata na rachunek bankowy powoda w Banku (...) S.A);
- 3.09.2004 roku - 20.000 zł (wpłata na rachunek bankowy powoda opisana jako wpłata A. K.);
- 21.09.2004 roku - 20.000 zł (wpłata na rachunek bankowy powoda opisana jako wpłata własna powoda);

- 1.12.2004 roku - 20.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 24.01.2005 roku - 50.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 14.09.2005 roku - 20.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);
- 25.10.2005 roku - 50.000 zł (wpłata na rachunek bankowy opisana jako wpłata własna powoda);

Całkowita kwota pożyczek udzielonych pozwanemu przez powoda wynosi 1.345.000 zł. Kwota spłat wynosi 516.700 zł.

Rozliczenie poszczególnych wpłat pozwanego powód zaliczył w następujący sposób:

- wpłata z dnia 3.02.2001 roku - 100.000 zł została zaliczona na jedną z dwóch najdawniej wymagalnych pożyczek - kwoty 70.000 zł z terminem zwrotu 30.08.1998 roku (oznaczoną w niniejszym pozwie nr1). W dniu tej wpłaty wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu zwrotu tej pożyczki wynosiła 111.540 zł (70.000 zł należność główna i 41.450 zł odsetki). Powód potwierdził, że dokonana płatność powoduje spłatę powyższej pożyczki w całości, w związku z czym zwolnił pozwanego z zapłaty nadwyżki ponad kwotę 100.000 zł.
- wpłata z dnia 10.07.2001 roku - 5.000 zł podlegała zaliczeniu na odsetki od drugiej z pożyczek wymagalnych w dniu 30.08.1998 roku. W dacie tej płatności wysokość tych odsetek wynosiła 61.841 zł. Po dokonanej spłacie należność główna nie uległa zmniejszeniu, zaś wysokość zaległych odsetek zmniejszyła się do kwoty 56.841 zł.
- wpłata z dnia 30.10.2002 roku -40.000 zł została zaliczona w pierwszej kolejności na odsetki od pożyczki oznaczonej nr 2 w niniejszym pozwie, których wysokość po uwzględnieniu wcześniejszej spłaty kwoty 5000 zł wynosiła 85.069 zł. Po dokonanej płatności wysokość odsetek od tej pożyczki zmniejszyła się do kwoty 45.096 zł.
- wpłata z 5.11.2002 roku 50.000 zł spowodowała spłatę całości odsetek od umowy pożyczki oznaczonej nr 2, które w tej dacie wynosiły (po uwzględnieniu wcześniejszych) -45.424 zł, zaś w pozostałej części spowodowała spłatę części należności głównej z tej pożyczki w wysokości 4.576 zł. Po dokonanej wpłacie należność główna z umowy pożyczki 30.000 zł zmniejszyła się do 25.424 zł.
- wpłata w dniu 6.12.2002 roku - 40.000 zł spowodowała spłatę w części pozostałej części pożyczki - 25.424 zł oraz odsetek od tej pożyczki za okres od 6.11.2002 roku do 6.12.2002 w kwocie 1554 zł. Pozostała kwota z tej spłaty w wysokości 13.022 zł podlegała zaliczeniu na poczet kolejnej pożyczki najdawniej wymagalnej - czyli pożyczki wskazanej w pkt. 3 w wysokości 200.000 zł z terminem zwrotu 31.05.2000 roku. W dniu 6.12.2002 roku odsetki ustawowe za opóźnienie w zwrocie tej pożyczki wynosiły 121.003 zł. Pozostała część płatności dokonanej w dniu 6.12.2002 roku pomniejszyła wysokość odsetek od tej pożyczki do kwoty 107.981 zł.
- wpłata, której datę powód przyjmuje na dzień 1.02.2004 roku 8.500zł podlegała zaliczeniu na odsetki od pożyczki wymienionej w pkt 3, których wysokość w tej dacie wynosiła (po uwzględnieniu zaliczenia na ich częściowa spłatę kwoty 13.071 ) kwotę 138.427 zł. Po dokonanej płatności wysokość odsetek od tej pożyczki zmniejszyła się do 129.927 zł. Tyle więc wynosił stan odsetek od pożyczki oznaczonej nr 3 na dzień 1.02.2004 roku. Na ich spłatę przypadły kolejne wpłaty dokonywane przez pozwanego dniami: 19.03.2004 roku-12.000 zł, 4.04.2004 roku-15.000 zł, 15.04.2004 roku-10.5000 zł, 12.05.2004 roku-16.000 zł, 12.08.2004 roku-20.000 zł, 18.08.2004 roku-19.7000 zł, 3.09.2004 roku-20.000 zł, 21.09.2004 roku 20.000 zł. Ostatnia z w/w wpłat została zaliczona na poczet odsetek wynikających z umowy pożyczki oznaczonej w niniejszym pozwie nr 3. Po tej wpłacie odsetki z tytułu umowy pożyczki nr za okres od dnia 21.09.2004 roku wyniosły 12.367 zł.
- wpłata z dnia 1.12.2004 roku - 20.000 zł została zaliczona na poczet pozostałych odsetek wynikających z umowy pożyczki nr (...), które wynosiły w tym dniu 17.132 zł, a w pozostałym zakresie została zaliczona na poczet kwoty głównej wynikającej z umowy pożyczki nr (...), która po tej dacie uległa zmniejszeniu do kwoty 1197.132 zł.

- wpłata z dnia 24.01.2005 roku 50.000 zł podlegała w pierwszej kolejności zaliczeniu na zaległe odsetki od kwoty 197.132 narosłe w okresie od 2.12.2004 roku do 24.01.2005 roku, których wysokość wynosiła 3.673.95 zł. Zaliczenie pozostałej części tej płatności na poczet należności głównej z pożyczki nr 3 spowodowało jej pomniejszenie do kwoty 150.805,95 zł.
- wpłata z 14.09.2005 roku została zaliczona na poczet odsetek z umowy pożyczki nr (...) za okres od 25.01.2005 roku, które wynosiły 12.996,17 zł, a w pozostałej części na poczet kwoty głównej z umowy nr (...), po której to wpłacie wynosiła ona 143.802,12 zł.
- wpłata z 25.10.2005 roku zaliczona została na poczet odsetek z umowy pożyczki nr (...) za okres od 15.09.2005 roku, które wynosiły 2.094 zł, a w pozostałej części na poczet kwoty głównej wynikającej z umowy pożyczki nr (...), która po tej dacie uległa zmniejszeniu do kwoty 95.896,12 zł.

(rozliczenie umów pożyczek k. 16-19, dowody wpłat k 89-97).

Pismem z dnia 22 grudnia 2008 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.245.000 złotych. W odpowiedzi na to pismo pozwany wskazał, że według jego oceny dług w stosunku do powoda to kwota rzędu 300 000 złotych (pismo powoda k.98, pismo pełnomocnika pozwanego k. 60).

Dnia 25 czerwca 2012 roku powód wytoczył powództwo przeciwegzekucyjne przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach pod sygn. akt IC 1187/12 przeciwko R. P.. W uzasadnieniu podał że dokonał potrącenia należności R. P. z procesu w sprawie sygn. akt II C 522/09 z odpowiednią częścią niespłaconych przez niego pożyczek wymieniając w tym m.in. pożyczkę z dnia 9 sierpnia 2001 roku. W odpowiedzi na pozew R. P. podniósł, że J. M. nie przekazał mu kwot z umowy z dnia 9 sierpnia 2001 roku, a to kwoty 200 000 złotych. Powód R. P. wniósł do Sądu Okręgowego w Katowicach pozew o ustalenie że nie istnieje jego zobowiązanie do zapłaty kwoty 200.000 złotych z odsetkami umownymi. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie sygn. akt IC 241/13 sąd oddalił to powództwo. W motywach sąd wskazał, iż powód po pierwsze, nie posiada interesu prawnego w domaganiu się ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c., po drugie natomiast, w ocenie tegoż sądu błędne jest stanowisko R. P. o nieistnieniu jego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 9 sierpnia 2001 roku. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują bowiem na fakt, że umowa pożyczki została przez pożyczkodawcę wykonana. Rok po zawarciu umowy pożyczki żona pożyczkobiorcy złożyła oświadczenie o poręczeniu spłaty. W takiej sytuacji twierdzenia R. P., że pożyczki nie otrzymał są gołosłowne.

Pismem z dnia 17 września 2012 roku powód J. M. skierował do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosek o zawiązanie R. P., J. P. i M. D. do próby ugodowej domagając się aby w/w wypłacili mu w drodze ugody kwotę 200.000 złotych na podstawie umowy z dnia 9 sierpnia 2001 roku. Powód J. M. wystąpił również do Sądu Okręgowego w Gliwicach o uznanie za bezskuteczną umowy z dnia 18 czerwca 2009 roku zbycia przez R. P. na rzecz swojej żony J. 160 udziałów w spółce (...) za kwotę 80.000 złotych, w celu umożliwienia powodowi zaspokojenia z tych udziałów roszczenia o zwrot pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku. Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 29 października 2013 roku oddalił powództwo J. M.. Natomiast Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 roku zmienił wyrok i uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę sprzedaży udziałów zawartą między R. P. a jego żoną w celu umożliwienia powodowi zaspokojenia roszczenia o zwrot pożyczki z dnia 1 marca 2005 rok w kwocie 250 000 złotych. Z motywów tego orzeczenia wynika, iż nie zostało wykazane w toku procesu ze skargi pauliańskiej aby R. P. spłacił zaciągniętą w dniu 1 marca 2005 roku pożyczkę.

Pozwanemu przysługiwały w kwietniu 2012 roku wobec powoda należności w kwotach: 42.842 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego i 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu zasądzonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego. W kwietniu 2012 roku wskazane powyżej należności powoda względem pozwanego były wymagalne, tak jak i należności pozwanego względem powoda, a zatem nadawały się do potrącenia. Pismem z dnia 9.03.2009 roku pełnomocnik pozwanego w sprawie wekslowej uznał zadłużenie względem powoda w kwocie 300.000 zł i taką kwotę proponował zapłacić dobrowolnie, jeżeli powód zrzeknie się pozostałych należności. Ówczesny

pełnomocnik powoda po wydaniu wyroku w sprawie wekslowej przez SA w K. pismem z dnia 23.04.2012 roku dokonał potrącenia przedmiotowych należności pozwanego z odpowiednią częścią należności powoda wobec czego wierzytelność niższa (pozwanego) uległa umorzeniu w całości. Oświadczenie woli złożone wówczas pełnomocnikowi pozwanego było złożone skutecznie, gdyż pełnomocnik pozwanego był umocowany do odbioru takiego oświadczenia-dotyczyło należności związanej z procesem. Powód wysłał pozwanemu pismo z dnia 29.05.2012 roku, w którym to piśmie wskazano, iż potrącono należności pozwanego z częścią należności powoda z tytułu umowy pożyczki z 1.03.2005 roku, które wynosiły 250.000 zł należności głównej, 30.082 zł odsetki za okres od 1.03 do 1.07.2005 roku, 213.120 zł odsetki za okres od 2.07.2005 roku do 29.05.2005 roku. Obecny pełnomocnik powoda pismem z dnia 31.05.2012 roku wysłał kopię w/w pisma powoda pełnomocnikowi pozwanego. Ponadto powód pismem z dnia 18.06.2012 roku wysłanym pozwanemu potwierdził, że jego poprzednik pełnomocnik adw. R. Z. był umocowany do złożenia oświadczenia o potrąceniu z dnia 23.04.2012 roku i oświadczenie to było skuteczne, równocześnie wzywając pozwanego do cofnięcia wniosku egzekucyjnego oraz zapłaty powodowi pozostałej części należności wynikających z umowy pożyczki z dnia 1.03.2005 roku tj. kwoty 444.960 zł. Na skutek potrącenia części odsetek od dochodzonej umowy pożyczki z dnia 1.03.2005 roku z kwotami kosztów zastępstwa procesowego zasądzonymi w sprawie z powództwa powoda przeciwko pozwanemu o zasądzenie należności z weksla w łącznej wysokości 48.242 zł, wygasła część roszczenia powoda o zapłatę odsetek przedstawionych do potrącenia z roszczeniami pozwanego do dnia 1.05.2012 roku. Powód oświadcza, że przedstawione przez niego zostały do potrącenia odsetki za okres bezpośrednio poprzedzający złożenie oświadczenia o potrąceniu, czyli za okres od 7.11.2010 roku do 1.05.2012 roku – wysokość odsetek za ten okres wynosiła bowiem 48.242 zł, wygasła część roszczenia powoda o zapłatę odsetek przedstawiona do potrącenia z roszczeniami pozwanego. Uwzględniając, że oświadczenie powoda o potrąceniu mogło i powinno dotrzeć do pozwanego do dnia 1.05.2012 roku powód podał, że przedstawione przez niego zostały do potrącenia odsetki za okres bezpośrednio poprzedzający złożenie oświadczenia o potrąceniu, czyli za okres od 7.11.2010 roku do 1.05.2012 roku - wysokość odsetek za ten okres wynosiła bowiem 48.260 zł, przewyższa ona o 18 zł roszczenie pozwanego z tytułu zwrotu kosztów procesu. W związku z dokonaniem potrąceniem powód nie dochodzi zapłaty odsetek za ten okres, gdyż ta część zobowiązania pozwanego wygasła na skutek potrącenia (pismo pełnomocnika powoda z dnia 23 kwietnia 2012 r k. 61 pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 4 maja 2012 roku k. 62, oświadczenie o potrąceniu wierzytelności k. 63 wraz z dowodem doręczenia k. 64-65, pismo pełnomocnika powoda z dnia 31 maja 2012 roku k. 66, pismo powoda do pozwanego z dnia 18 czerwca 2012 roku k.68).

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom powoda co do faktu udzielenia pozwanemu pożyczki w dniu 1 marca 2005 roku oraz braku jej spłaty. Zeznania te sąd ocenił jako logiczne i spójne, znajdujące pełne potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Powód wykazał to, co powinien udowodnić w sprawie o zwrot świadczenia z umowy pożyczki a mianowicie, że pożyczki udzielił. Ta okoliczność nie była zresztą kwestionowana przez stronę pozwaną. Nie było obowiązkiem powoda w toku tego procesu wykazywanie stanu rozliczeń między stronami.

Podkreślił Sąd I Instancji, że umowa pożyczki udzielona przez powoda pozwanemu była ostatnią z pożyczek. W tej sytuacji twierdzenia pozwanego o tym, że na stan rozliczenia tej pożyczki wpływ mają rozliczenia wcześniejszych umów pożyczki między stronami nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom pozwanego co do faktu spłaty pożyczki udzielonej pozwanemu w dniu 1 marca 2005 roku. Wskazał Sąd, że tej treści twierdzenie pozwanego jest całkowicie gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami. Pozwany skonstruował swoje twierdzenie o spłacie zobowiązania wobec powoda na niepopartych niczym domniemaniach. Dodatkowo wskazał Sąd, iż twierdzenie pozwanego, że nie gromadził on dowodów spłaty swoich zobowiązań jest całkowicie niewiarygodne. Zauważyć przy tym należy że stanowisko pozwanego uległo w tej kwestii zmianie od 2009 roku, kiedy to pełnomocnik pozwanego nie miał wątpliwości co do tego, że pozwany jest winny powodowi kwotę 300.000 złotych, a jest bezsporne że po tej dacie żadne wpłaty na rzecz powoda ze strony pozwanego nie miały miejsca.

Sąd Okręgowy dodał, że logika pozwanego jest następująca: Nie wiem w jakiej wysokości spłaciłem zobowiązania wobec powoda (choć nie jest to do końca prawda, gdy weźmie się pod uwagę treść pisma pełnomocnika pozwanego z 2009 roku gdzie przyznane jest zadłużenie rzędu 300 000 złotych) i niech powód udowodni jaką kwotę mu spłaciłem.

Dalej pozwany twierdzi, że skoro na rachunek E. C. raz wykonana była spłata, to takich przypadków mogło być więcej, podobnie jak mogło być więcej tzw. „wpłat własnych” na rachunek powoda. „Wpłata własna” to wpłata na rachunek powoda, z treści której wynika, że wpłacającym jest sam powód, mimo że wpłaty dokonali pozwany bądź jego pracownicy. Pozwany z faktu, że powód w zestawieniu spłat wskazał takie właśnie wpłaty, wyciągnął wniosek, że wpłat takich mogło być więcej – nie wskazał ile, w jakiej wysokości i na tym oparł swoje przekonanie o spłacie pożyczki z 1 marca 2005 roku.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego co do tego, że tzw. „zapiski hotelowe” dotyczą rozliczenia umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku. Zauważył Sąd, że sam pozwany w zeznaniach jest niekonsekwentny, albowiem raz zeznaje, że zapiski te dotyczą umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, a chwilę dalej wskazuje, że dotyczą rozliczenia wszystkich umów pożyczek. Z treści tego niekompletnego dokumentu wynika natomiast jedynie tyle, że dotyczy on narastania zadłużenia z tytułu odsetek w przedziale czasowym tam wskazanym. Tak zwane „zapiski hotelowe” nie odnoszą się w ocenie Sądu I Instancji ani do salda z tytułu ogółu umów pożyczek, ani do pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku skoro w zapiskach nie ma o niej żadnej wzmianki. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany buduje swoje twierdzenia o spłacie pożyczki (które Sąd ocenił jako niewiarygodne), na tworzeniu „życzeniowych związków przyczynowo skutkowych”. Twierdzi np., że fakt nie ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki, jest dowodem na spłatę jednej z wcześniejszych pożyczek, podobnie sprawa wygląda z tzw. zapiskami - kwitami hotelowymi. Nie polega na prawdzie twierdzenie pozwanego, jakoby powód próbował ukryć wpłatę kwoty 50.000 złotych dokonaną 2 listopada 2005 roku. Powód konsekwentnie we wszystkich sprawach prowadzonych między stronami, a w tej sprawie w replice do odpowiedzi na pozew wskazał, że płatność tą potraktował jako płatność z dnia 5 listopada 2002 roku, z uwagi na porządek w datowniku w (...) Banku (...). Wpłata dokonana w listopadzie 2005 roku już w pozwie figuruje jako wpłata z dnia 5 listopada 2002 roku. Tym samym twierdzenia pozwanego, że powód zataił dowód wpłaty są nieprawdziwe. Paradoksalnie jest to korzystne dla pozwanego z uwagi na odsetki.

Dodał Sąd Okręgowy, że jest całkowicie nielogiczne twierdzenie pozwanego o tym, że dokonywał spłat z umów pożyczek, nigdzie ich nie księgował, miał przeświadczenie, że jest w pełni rozliczony z powodem, w sytuacji gdy powód twierdzi, że w ogóle nie otrzymał kwoty wynikającej z umowy pożyczki z 2001 roku i jednocześnie dnia 1 marca 2005 roku podpisywał się pod dokumentem, z którego treści wynika że zaciąga pożyczkę w kwocie 250.000 złotych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sytuacji z jaką mamy do czynienia w tej sprawie, a mianowicie, że po dacie pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku miały miejsce jedynie dwie wpłaty, ustalenie że powód prawidłowo nie zaliczył wpłat jako spłaty pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, ale na poczet najwcześniejszych wymagalnych należności nie nastroczało sądowi trudności, z uwagi na fakt wykazanych w tym procesie wysokości należności powoda i dysproporcję między kwotami należnymi, a wpłaconymi przez pozwanego.

Przedstawione przez pozwanego do odpowiedzi na pozew dowody wpłat spłaty pożyczki w ilości 7 sztuk, gdy idzie o sześć dokumentów zostały uwzględnione przez powoda w pozwie. Siódmy z dokumentów, rzekomy dowód wpłaty na konto E. C. kwoty 46.500 złotych, jest to dokument który powstał z kompilacji dwóch potwierdzeń poleceń przelewu. Na to, że nie jest to faktyczny dowód wpłaty wskazuje to, że inna kwota jest wpisana słownie, inna cyframi, różne są daty, lewa część zawiera nazwisko C. i dwie pierwsze litery imienia E. i początkowe cyfry rachunku bankowego E. C., natomiast druga część nie zawiera dalszych liter imienia E. C., zawiera inny numer rachunku. Nie stanowią również, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, dowodu wpłat należności z tytułu umowy pożyczki niepodpisane przez powoda i niedatowane - pokwitowanie o treści „kwituję odbiór kwoty 10.000 zł” niepodpisane przez nikogo, datowane na dzień 7.10.2007 roku, pismo zaczynające się od słów „Kwituję odbiór kwoty 40.000 zł”. Nie wiadomo kto jest autorem tego pisma, w jakich okolicznościach powstało. Przede wszystkim pisma te nie zawierają podpisu powoda.

Wskazał też Sąd Okręgowy, że z akt sprawy sygn. akt IC 241/13 wynika, iż nie polegały na prawdzie twierdzenia strony pozwanej, że nie otrzymał od powoda kwoty 200.000 złotych, stanowiącej pożyczkę udzieloną w dniu 9 sierpnia 2001 roku, chociaż okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Bez znaczenia dla sprawy były zeznania świadka A. K., która nie przedstawiła żadnych informacji na temat jakichkolwiek wpłat konkretnych kwot na poczet zadłużenia pozwanego z tytułu pożyczek. Świadek nie tylko nie wiedziała jakie kwoty przekazywała

powodowi, to dodatkowo nie posiadała żadnych informacji z jakiego tytułu kwoty te były przekazywane. Zaznaczył Sąd, że dłużnikiem powoda z tytułu zawieranych umów pożyczek był nie tylko powód, ale również spółka (...). Świadek E. C. potwierdziła niekwestionowaną przez powoda okoliczność, że raz miała miejsce wpłata na rachunek świadka przez pozwanego. Powód przebywał za granicą i prosił pozwanego, aby w taki sposób dokonał wpłaty. Powód wnosząc pozew uwzględnił tę wpłatę.

Dodał Sąd, że bez znaczenia dla sprawy były ustalenia postępowania karnego, prowadzonego pod sygn. akt 3 Ds411/2014. Postępowanie to zostało zakończone umorzeniem postępowania. Z zawnioskowanych przez stronę pozwaną dowodów w postaci wyciągu z rachunków bankowych powoda nie wynika, aby wpłat na te rachunki dokonywał pozwany, bądź jego pracownicy, poza wpłatami, które powód powołał w pozwie. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy były historie rachunków bankowych powoda za cały okres od momentu udzielenia przez powoda pozwanemu pierwszej pożyczki. W tej sprawie rzeczą Sądu nie było ustalenie stanu rozliczeń między stronami z tytułu wszystkich umów pożyczek, tylko ustalenie, czy pozwany zwrócił powodowi kwotę 250.000 złotych wraz z odsetkami określonymi w umowie. Podkreślił Sąd, że umowa na którą powołuje się powód to ostatnia z umów pożyczek. Fakt wypłacenia kwoty 250.000 złotych jest przyznany przez pozwanego, stąd też wcześniejsze rozliczenia między stronami są w zasadzie bez znaczenia dla tej sprawy. Oceny prawidłowości zaliczenia przez powoda kwot wpłaconych przez pozwanego po 1 marca 2005 roku sąd mógł dokonać samodzielnie, gdyż uwzględniając wysokość kwot pożyczonych powodowi przez pozwanego z kwotami wpłaconym przez pozwanego nawet bez obliczania wysokości odsetek jest ewidentne, że wpłaty dokonane przez pozwanego w 2005 roku nie mogły być przez powoda zaliczone na poczet spłaty pożyczki z marca 2005 roku. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rozliczeń finansowych. Wyliczenia i oceny, których pozwany chciałby dokonać przy pomocy biegłego należą do kompetencji sądu. Wyliczenie salda zadłużenia nie wymaga wiadomości specjalnych, ale wykonania prostych wyliczeń matematycznych. Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu zakończenia postępowania prowadzonego z powództwa powoda przeciwko R. P. i innym sygn. akt IIC 601/13. Sprawa ta dotyczyła pożyczki udzielonej innemu podmiotowi. Twierdzenie strony pozwanej na uzasadnienie wniosku o połączenie tych spraw lub zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie, że uzasadnia to powoływanie się w obydwu sprawach na te same dowody wpłat nie zasługuje na uwzględnienie. Takie działanie ze strony pozwanego wpływa na ocenę jego wiarygodności.

Podkreślił Sąd Okręgowy, że niezależnie od tego, iż w ustaleniach faktycznych podano jakie umowy pożyczki były zawierane między stronami, powód w tej sprawie dochodzi roszczeń z umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku.

Powołując się na kodeksową definicję pożyczki Sąd Okręgowy wskazał, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku i pożyczkodawca powinien udowodnić wykonanie tego świadczenia, natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Rodzaj obowiązków, świadczeń stron umowy pożyczki determinuje rozkład ciężaru dowodu w ewentualnym procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki. Tym samym to na pożyczkodawcy, który dochodzi zwrotu udzielonej pożyczki, spoczywa ciężar udowodnienia, iż doszło zawarcia umowy, na podstawie której zobowiązał się on przenieść na rzecz pożyczkobiorcy określoną ilość pieniędzy, a zobowiązanie w tym przedmiocie zostało przez niego wykonane. Okoliczność ta została przez powoda wykazana dokumentem prywatnym, którego prawdziwość nie została zakwestionowana przez pozwanego. Pozwany nie kwestionował faktu zaciągnięcia pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, lecz twierdził, że pożyczkę tą spłacił. Nie przedstawił na powyższe stwierdzenie żadnego dowodu. Przedstawiane przez pozwanego jako koronny dowód tzw. „kwity hotelowe” w żaden sposób nie odnoszą się do rozliczenia pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku. W ich treści nie ma słowa o udzieleniu takiej pożyczki. Być może dotyczą one jakiś innych rozliczeń między stronami, które jednak nie musiały być przedmiotem oceny ze strony sądu orzekającego z uwagi na fakt, że powód domagał się spłaty ostatniej z udzielonych pozwanemu pożyczek. W tych okolicznościach bez znaczenia dla sprawy było to, czy pozwany spłacił powodowi zadłużenie wynikające z poprzednio udzielonych pożyczek, skoro żądanie pozwu dotyczy ostatniej z udzielonych pożyczek. Pozwany twierdzi, że nie kontrolował stanu dokonywanych rozliczeń; nawet gdyby jednak tak było, to nie zmienia



to oceny sądu, że rozpoznając tą sprawę należy skoncentrować się po pierwsze, na fakcie udzielenia pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, po drugie na tym czy po dacie jej udzielenia doszło do zwrotu jakichkolwiek kwot ze strony pozwanego. Tej ostatniej okoliczności pozwany nie udowodnił. Żaden z zawnioskowanych przez pozwanego świadków, ani sam pozwany w swoich zeznaniach, nie przedstawili żadnych informacji na temat wpłat konkretnych kwot na poczet zadłużenia z tytułu umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku. Istotne jest to, że powód udzielał pożyczek także spółce (...). Świadek A. K. nie była w stanie wskazać jakie kwoty przekazała powodowi ale nie wiedziała również z jakiego tytułu. W toku postępowania pozwany domagał się jego zawieszenia w związku z prowadzonym z doniesienia pozwanego postępowaniem karnym dotyczącym usiłowania doprowadzenia pozwanego przez powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 250.000 złotych. W trakcie procesu cywilnego postępowanie karne zostało zakończone umorzeniem postępowania w sprawie sygn. akt 3Ds 411/14. Tym samym wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania stał się bezprzedmiotowy. Zdaniem pozwanego dokumenty z rachunków bankowych powoda miały być dowodami na potwierdzenie tez pozwanego o dokonywaniu przez niego lub jego pracowników wpłat własnych na rachunek powoda. Tak zwane „wpłaty własne” to wpłaty, których według twierdzeń pozwanego, dokonywał na rachunek powoda i pod jego nazwiskiem pozwany lub jego pracownicy. Dokumenty zgromadzone przez Prokuraturę Rejonową w sprawie sygn. akt 3Ds 411/14 nie potwierdzają twierdzeń pozwanego, na co wskazuje zresztą umorzenie postępowania. Z wyciągów bankowych rachunków powoda wynika, że nie ma tam żadnej wpłaty dokonanej przez pozwanego, ani też przez jego pracowników. Wskazał też Sąd Okręgowy, iż w sposób pośredni potwierdza żądania pozwu treść zarzutów złożonych przez pozwanego w sprawie sygn. akt IIC 601/13. Na stronie 9 zarzutów wskazano jakie kwoty wpłacał pozwany na rzecz powoda w okresie od 2004 do 2006 roku. W tej sprawie, która dotyczy umowy pożyczki z marca 2005 roku istotne są wpłaty dokonywane po dacie udzielenia pożyczki. I tak z treści zarzutów wynika, że były to kwoty 20.000 złotych w dniu 10 sierpnia 2005 roku 40.000 złotych w dniu 7 października 2005 roku 25.000 złotych w styczniu 2006 roku 5.000 złotych w lutym 2006 roku 50.000 złotych w marcu 2006 roku 30.000 złotych przed 28 czerwca 2006 roku. Istotne jest to, że w sprawie sygn. akt IIC 601/13 pozwany powoływał się na spłatę zobowiązań dochodzonych przez powoda w tamtym postępowaniu, powołując się na wpłaty, które miały wykazywać bezzasadność tego powództwa i które - jak twierdzi - wynikają z treści zapisków hotelowych. Roszczenie dochodzone w tej sprawie oraz w sprawie sygn. akt IIC 601/13 łączy osoba powoda i pozwanego, jednakże dotyczą innych umów. Nie jest zatem możliwe, aby pozwany jednocześnie regulował zobowiązania wobec powoda z dwóch tytułów tymi samymi wpłatami.

Podkreślił Sąd Okręgowy, że pozwany nie przedstawił - poza gołosłownymi twierdzeniami opartymi na tzw. kwitach hotelowych - dowodów wpłat zaciągniętych pożyczek. Kwity hotelowe nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia, że pozwany uregulował należności na rzecz powoda. Zapiski te nie zawierają żadnej wzmianki o pożyczce udzielonej pozwanemu przez powoda w dniu 1 marca 2005 roku. Fakt, że pozwany otrzymał kwotę 250.000 złotych w marcu 2005 roku jest przez pozwanego niekwestionowany. W treści tych zapisków mowa jest o jakiejś pożyczce z 04.08 w kwocie 60.000 złotych, co sugerowałoby, że 04.08 powód udzielił pozwanemu pożyczkę w kwocie 60.000 złotych, tymczasem fakt taki nie miał miejsca. Dla przyjęcia, że faktycznie zapiski hotelowe obrazują stan rozliczeń stron z tytułu umowy pożyczek pozwany musiałby wykazać, że na dzień 31.07.2004 r. spłacił powodowi oprócz należności głównej, odsetki które wynosiły łącznie kwotę 749.969 zł, a całkowite zadłużenie pozwanego na tą datę wynosiło 1.794.969 złotych. W kontekście wysokości faktycznego zadłużenia pozwanego twierdzenie pozwanego o tym, że w sierpniu 2004 roku jego zadłużenie wynosiło zaledwie 33.000 złotych i opieranie tego twierdzenia na treści tzw. zapisków hotelowych jest całkowicie nieuprawnione. Twierdzenie pozwanego, że rzekome rozliczenie 2005 roku zawiera przy dacie 31.07. całkowite saldo rozliczeń stron zawiera logiczną sprzeczność. Jeżeli bowiem faktycznie na datę 31 lipca 2004 roku pozwany był dłużny powodowi zaledwie kwotę 33.000 złotych, to z jakiego powodu miałby spłacać powodowi tak wysokie kwoty, jak wskazane są w tych zapiskach, a na końcu do zapłaty pozostawałaby kwota 137.000 złotych. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenie pozwanego, że tzw. zapiski hotelowe odzwierciedlają stan rozliczeń stron w tym wykazują spłatę kwoty wynikającej z umowy pożyczki nie mogą się ostać jako sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz po prostu matematyki. Z treści tych notatek wynika bowiem dług pozwanego na 31 07 2004 w kwocie 33 000 złotych następnie zapłata przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 189 000 złotych – nie wiadomo z jakiego tytułu skoro zadłużenie wynosiło jedynie 33.000 złotych przy uwzględnieniu dodatkowej pożyczki udzielonej pozwanemu w kwocie 60.000 złotych, a do zapłaty miało pozostać 137.000 złotych. Niezależnie jednak od powyższego

wskazał Sąd, iż tzw. kwity hotelowe nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy gdyż w sposób oczywisty rozliczenie z 2005 roku nie uwzględnia udzielonej pożyczki w kwocie 250.000 złotych. Nie stanowi dowodu na poparcie twierdzeń pozwanego o spłacie umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku to, że kwoty w tzw. kwitach hotelowych potwierdzają się w wyciągach z rachunku powoda gdzie figurują jako tzw. wpłaty własne. Podkreślił Sąd raz jeszcze, że sam pozwany te same kwoty powołuje jako spłatę należności wynikających z umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, jak również w sprawie sygn. akt II C614/13. Nawet gdyby przyjąć tok rozumowania pozwanego, że każda wpłata własna na rachunku powoda pochodziła od pozwanego i była spłatą zobowiązań pozwanego, to w okolicznościach tej sprawy nie ma żadnych dowodów na poparcie twierdzeń pozwanego, że wpłaty te - którym powód zaprzecza - były spłatą umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku, a nie innych zobowiązań pozwanego. W ocenie strony pozwanej, o fakcie spłaty wcześniejszych pożyczek świadczy doświadczenie życiowe i fakt, że powód udzielając jej nie zażądał żadnych zabezpieczeń, mimo że przy wcześniej udzielanych pożyczkach takie zabezpieczenia były składane. Tok postępowania w tzw. sprawie wekslowej wniesionej w 2009 roku wskazuje w sposób jednoznaczny na fakt, że powód był przekonany o tym, że ma zabezpieczenie w postaci weksla, który wypełnił. Nie stanowi również żadnego dowodu na poparcie tezy o spłacie wcześniejszych pożyczek oraz nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy fakt, że w świetle doświadczenia życiowego nie udziela się kolejnych pożyczek, o ile wcześniejsze nie są spłacone.

Sąd Okręgowy uznał za wykazane, że pozwany nie zwrócił powodowi kwoty 250.000 złotych wynikającej z umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 roku. Pożyczka ta jak wynika z jej treści była oprocentowana odsetkami umownymi w wysokości 3 procent w stosunku miesięcznym. Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7.07.2005 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw, która to ustawa weszła w życie 7.01.2006 roku i wprowadziła do kodeksu cywilnego w/w przepis o odsetkach maksymalnych - jej postanowienia stosuje się do czynności prawnych dokonanych po dniu jej wejścia w życie. Wszystkie w/w umowy zostały dokonane przed dniem 7.01.2006 roku, a więc wszystkie postanowienia tych umów dotyczące oprocentowania są ważne oraz zgodne z obowiązującym prawem. W tym stanie rzeczy za okres od dnia 1 marca 2005 roku do dnia 1 lipca 2005 roku należało zasądzić powodowi odsetki w umówionej przez strony wysokości. Za pozostały okres natomiast sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu - art. 481 k.c. Powód nie dochodził odsetek za okres od 7.11.2010 roku do 1.05.2012 roku. Wysokość odsetek za ten okres liczonych w wysokości ustawowej wynosiła 48.260 zł. Kwota ta została przedstawiona do potrącenia z wierzytelnością pozwanego z tytułu kosztów procesu.

O kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 98 k.p.c.

Pozwany zaskarżył opisany wyżej wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt 1) i orzekającej o kosztach procesu (pkt 3). Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:
  - a) „Wszystkie dokonane przez pozwanego w przeszłości wpłaty na poczet należności z w/w umów zgodnie z art. 451 § 1 i § 3 K.c. zostały zaliczone przez wierzyciela na poczet długów najdawniej wymagalnych”
  - b) całkowita kwota pożyczek udzielonych pozwanemu przez powoda wynosi 1.345.000 zł podczas gdy powód nie wykazał w niniejszej sprawie, aby przekazał pozwanemu kwotę 200.000 zł na podstawie pożyczki z dnia 9 sierpnia 2001 r., a odmienne stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w wyroku z dnia 24 czerwca 2014 r. (I C 241/13) nie jest w niniejszej sprawie wiążące,
  - c) kwota spłat dokonanych przez pozwanego na rzecz powoda wynosi 516.700 zł, podczas gdy kwota ta uwzględnia jedynie wpłaty przyznane przez powoda, o których wiedzę czerpie ze sprawy wekslowej i pomija następujące wpłaty dokonane tytułem spłat pożyczek udokumentowane zaświadczeniem z banku (...), dowodami wpłat z (...), wyciągiem z banku (...) i tzw. kwitami hotelowymi:
    - kwotę 100.000 zł wynikającą z pokwitowania podpisanego przez J. N.

- kwotę 10.000 zł wpłaconą w dniu 27 marca 2000 r. (potwierdzoną na zaświadczeniu z (...) z dnia 3 października 2013 r.)
- kwotę 9.000 zł wpłaconą w dniu 20 kwietnia 2000 r. (potwierdzoną na zaświadczeniu z (...) z dnia 3 października 2013 r.)
- kwotę 9.000 zł wpłaconą w dniu 18 lipca 2003 r. (potwierdzoną dowodem wpłaty do (...))
- kwotę 19.000 zł wpłaconą w dniu 24 lipca 2003 r. (potwierdzoną dowodem wpłaty do (...))
- kwotę 20.000 zł wpłaconą w dniu 28 października 2004 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 20.000 zł wpłaconą w dniu 4 sierpnia 2005 r. (potwierdzoną na wyciągu z (...))
- kwotę 20.000 zł wpłaconą w dniu 10 sierpnia 2005 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 40.000 zł wpłaconą w dniu 7 października 2005 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 50.000 zł wpłaconą w dniu 2 listopada 2005 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym i wyciągu z (...))
- kwotę 20.000 zł wpłaconą w dniu 22 listopada 2005 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 25.000 zł wpłaconą w styczniu 2006 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 5.700 zł wpłaconą w dniu 9 lutego 2006 r. (potwierdzoną na wyciągu z (...))
- kwotę 5.000 zł wpłaconą w lutym 2006 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 50.000 zł wpłaconą w marcu 2006 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 30.000 zł wpłaconą przed 28 czerwca 2006 r. (potwierdzoną na tzw. kwitku hotelowym)
- kwotę 27.000 zł wpłaconą w dniu 13 października 2006 r. (potwierdzoną na wyciągu z (...))
- kwotę 12.000 zł wpłaconą w dniu 16 października 2006 r. (potwierdzoną na wyciągu z (...))
- kwotę 27.000 zł wpłaconą w dniu 6 listopada 2006 r. (potwierdzoną na wyciągu z (...))

d) wymienione przez Sąd w uzasadnieniu wyroku na str. 14-16 uzasadnienia wpłaty zostały przez powoda skutecznie zaliczone na wyszczególnione przez Sąd należności, a szczególności że: „wpłata z 14.09.2005 roku [20.000 zł] została zaliczona na poczet odsetek z umowy pożyczki nr (...) za okres od 25.01.2005 roku” oraz „wpłata z 25.10.2005 roku [50.000 zł] zaliczona została na poczet odsetek z umowy pożyczki nr (...) za okres od 15.09.2005 roku”, podczas gdy:

- rozliczenie przedstawione przez powoda w załączniku nr 2 jest ujęte narastająco, a więc obalenie prawdziwości i skuteczności pierwszego (najstarszego) zaliczenia czyni nieprawdziwymi i nieskutecznymi kolejne oświadczenia o zaliczeniu wpłat,

- wskazane wyżej dwie kwoty na łączną sumę 70.000 zł zostały przez powoda przyznane, nie zostały przez niego skutecznie zaliczone na odsetki od pożyczki nr 3 i przypadają po dacie wymagalności pożyczki stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy, a więc powinny zostać zaliczone na spłatę tej pożyczki.

2. błędne rozumienie przez Sąd kwestii oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i pominięcie oczywistego związku przyczynowo- skutkowego polegającego na tym, że każdy rozsądny człowiek nie udziela kolejnej niezabezpieczonej i niżej oprocentowanej pożyczki w sytuacji gdy ma jeszcze niespłaconych kilka wcześniejszych zabezpieczonych i lepiej oprocentowanych pożyczek, a zatem, że twierdzenia

powoda iż w dacie udzielenia pożyczki stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy pozwany zalegał ze spłatą prawie 1,8 min. zł. są kompletnie niewiarygodne.

3. błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 k.p.c.) i:

a) uznanie, że zeznania powoda w zakresie w jakim twierdził, że pozwany nie spłacił mu pożyczki z dnia 1 marca 2005 r. nawet w części są wiarygodne, podczas gdy powód sam przyznał dokonanie przez pozwanego spłaty kwoty 70.000 zł po dacie wymagalności pożyczki, a poza tym zataił przed Sądem i pozwanym spłatę kwoty łącznie 331.700 zł w okresie od 4 sierpnia 2005 r. do 6 listopada 2006 r.

b) uznanie powoda, jako wiarygodnej strony procesu, podczas gdy ewidentnie zataił on przez Sądem i pozwanym szereg wpłat na swój rachunek, które to wpłaty mógł z łatwością sprawdzić, czego jednak nie zrobił, licząc na to, że pozwany nie udowodni tych wpłat,

c) uznanie, że twierdzenia pozwanego dotyczące wpłat dokonywanych poprzez wpłaty własne na rachunek powoda są niewiarygodne, podczas gdy powód uznał takie wpłaty na swój rachunek jako skuteczne zwolnienie z zobowiązania pozwanego, a także pozwany w trakcie postępowania złożył do akt dwie kolejne wpłaty własne, których oryginały posiada

d) uznanie, że zapiski hotelowe nie odnosiły się do spłat pożyczek, w tym spłaty pożyczki stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy, podczas gdy widnieją na nich kwoty spłat przyznane przez powoda: 20.000 zł z dnia 12.08.2004 (poz. 11 w załączniku nr 2), 19.700 zł z dnia 18 sierpnia 2004 (poz. 12 w załączniku nr 2), 20.000 zł z dnia 3.09.2004 (poz. 13 w załączniku nr 2), 20.000 zł z dnia 21.09.2004 (poz. 14 w załączniku nr 2), 50.000 zł z dnia 24.01.2005 (poz. 16 w załączniku nr 2), 20.000 zł z dnia 14.09.2005 (poz. 17 w załączniku nr 2) - a wszystkie spłaty są dopisywane narastająco - skoro zatem powód przyznał część spłat jako spłaty pożyczek, to czego dotyczyły inne spłaty?

e) uznanie, że powód nie ukrył przed Sądem i pozwanym spłaty przez pozwanego kwoty 50.000 zł w dniu 2 listopada 2005 r., podczas gdy powód nie przedstawił wyciągu z (...) z dnia 5 listopada 2002 r. na poparcie swoich twierdzeń,

f) błędne przyjęcie, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie są istotne rozliczenia poprzednich pożyczek.

4. Naruszenie prawa materialnego:

a) art. 720 k.c. poprzez jego zastosowanie

b) art. 451 § 1, 2 i 3 k.c. - poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód mógł z opóźnieniem kilkuletnim i wbrew wcześniejszej praktyce nieliczenia drobiazgowego odsetek, dokonać wstecznego rozliczenia wpłat pozwanego.

Ponadto podniósł zarzut przedawnienia odnośnie odsetek od należności głównej za okres sprzed 3 lat od daty wniesienia pozwu (art. 118 k.c.).

Wniósł o zmianę wyroku z zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie o powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wniósł też o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach III Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt III Ca 337/15, wraz z uzasadnieniem, na okoliczność ustalenia w prawomocnym wyroku zapadłym w sprawie pomiędzy stronami niniejszego procesu - na zasadzie prejudycjalnej, jako podstawy prawnej i faktycznej rozstrzygnięcia - że powodowi przysługuje roszczenie względem pozwanego o zwrot pożyczki kwoty 250 tys. zł, na podstawie umowy pożyczki z dnia 1 marca 2005 r., która to okoliczność w świetle tego wyroku ma powagę rzeczy osądzonej i wiąże sądy w niniejszej sprawie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się częściowo skuteczna co do podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia odsetek, w pozostałym zaś zakresie, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż nie ma racji pozwany zarzucając sądowi I instancji, iż poczynił nieprawidłowe ustalenia co do przekazania pozwanemu przez powoda kwoty 200.000 zł na podstawie pożyczki z dnia 9 sierpnia 2001 r. Skarżący podnosząc powyższy zarzut wskazał, iż Sąd rozpoznający sprawę nie jest związany stanowiskiem Sądu Okręgowego zawartym w wyroku z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt I C 241/13. Poza powyższym stwierdzeniem, skarżący nie wskazał żadnych nieprawidłowości w zakresie poczynionej przez Sąd oceny zgromadzonych dowodów.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd I instancji czyniąc ustalenia co do powyższej okoliczności, nie ograniczył się jedynie do wskazania stanowiska Sądu Okręgowego w sprawie I C 241/13, a wskazał, że potwierdza poczynioną w tej sprawie ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. W ocenie sądów, zarówno w rozpoznawanej sprawie, jak i w sprawie o sygn. akt I C 241/13, twierdzenia strony pozwanej o nieotrzymaniu od powoda kwoty 200.000 zł nie były zgodne z prawdą, a ocena ta stanowiła wynik analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Nie można czynić sądowi I instancji zarzutu z samego faktu, iż dokonał oceny dowodów, która była zbieżna z oceną poczynioną w innej sprawie. Powyższy zarzut należy uznać za tym bardziej nieuzasadniony, że pozwany we wniesionym środku odwoławczym ograniczył się do prostej negacji powyższego ustalenia Sądu I instancji, nie przedstawiając na jej poparcie żadnych argumentów podważających prawidłowość poczynionej przez Sąd ustalenia.

W dalszej części wniesionej apelacji pozwany podniósł, iż Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, że łączna kwota spłat dokonanych przez pozwanego na rzecz powoda wynosiła jedynie 516.700 zł, podczas gdy pozwany dokonał szeregu innych, nieustalonych przez Sąd, wpłat tytułem spłat pożyczek, a wpłaty te zostały udokumentowane zaświadczeniami z banku, dowodami wpłat, wyciągami z banku lub tzw. „kwitami hotelowymi”, dokumentującymi wzajemne rozliczenia stron z tytułu zaciągniętych przez pozwanego pożyczek. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu pozwanego.

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodowego (onus probandi) wyrażoną w art. 6 k.c., ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, jest obowiązany udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, jest obowiązany udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. W rozpoznawanej sprawie nie może budzić wątpliwości, iż w sytuacji, w której pozwany wskazuje na okoliczności dokonania szeregu wpłat na rzecz powoda R. P. tytułem spłaty zaciągniętych pożyczek, to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, iż takie wpłaty miały miejsce. Należy wskazać, iż pozwany przytaczając okoliczności co do rzekomego dokonywania spłat pożyczek nie przedstawił żadnych nowych, przekonujących dowodów, które wcześniej nie mogły zostać powołane przez stronę. Pozwany powoływał się także na dowody, które zostały już ocenione i rozważone przez Sąd Okręgowy, przy czym także w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogły one stanowić podstawy ustaleń, iż kwota spłat dokonanych przez pozwanego była wyższa, niż wskazywała na to strona powodowa.

Pozwany podniósł w apelacji, iż uiszczył na rzecz powoda kwotę 100.000 zł gotówką, przy czym kwota ta nie została uwzględniona przez powoda w ich wzajemnych rozliczeniach, a Sąd w swoich ustaleniach faktycznych pominął powyższą wpłatę. Jak wskazał, wpłata ta została pokwitowana przez J. N.. Jednocześnie pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, który chociażby uprawdopodobniał dokonanie powyższej wpłaty, nie wyjaśnił także kim jest J. N. i dlaczego to on odbierał wpłatę w imieniu powoda. Pozwany nie wskazał także daty wpłaty. Należy także zaznaczyć, iż pozwany nie przytaczał wcześniej na żadnym etapie postępowania przed sądem I instancji powyższej okoliczności, została ona przywołana dopiero we wniesionej apelacji, przy czym na jej poparcie pozwany podniósł, że to powód

dysponuje odpowiednim dokumentem potwierdzającym dokonanie przez niego wpłaty. Biorąc pod uwagę, że strona pozwana nie wskazała żadnych dowodów na poparcie dokonania przez siebie powyższej wpłaty, a ograniczyła się jedynie do wskazania, iż odpowiedni dowód znajduje się w posiadaniu strony powodowej, przyjąć należy, iż strona skarżąca nie podołała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodowemu, a podnoszoną przez nią okoliczność należy uznać za nieudowodnioną. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu ustalenia przez Sąd Okręgowy dokonania wpłaty na rzecz powoda kwoty 100.000 zł, jako nieudowodniony, nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd II instancji.

Pozwany wskazał także, iż Sąd I instancji pominął wpłaty poczynione przez pozwanego na rzecz powoda, które zostały potwierdzone w zaświadczeniu z (...) z dnia 3 października 2013 r. Zaświadczenie to zostało przedstawione w toku postępowania przez stronę powodową. W ocenie skarżącego powyższy dokument stanowi dowód, iż pozwany dokonał wpłat na rzecz powoda w kwocie 10.000 zł w dniu 27 marca 2000 r. oraz w kwocie 9.000 zł w dniu 20 kwietnia 2000 r. Także i w tym zakresie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podnoszony przez pozwanego nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd. Po pierwsze, wskazać należy, że zaświadczenie z banku (...) z dnia 3 października 2013 r., na które powołuje się pozwany, stanowiło dowód przeprowadzony w toku postępowania przed sądem I instancji, a w jego toku pozwany nie wskazywał, iż widniejące w nim zapisy dokonanych wpłat stanowią potwierdzenie spłaty pożyczek zaciągniętych u powoda. Po drugie, w żadnym fragmencie powyższego zaświadczenia nie została zawarta informacja, iż wskazywane przez pozwanego wpłaty zostały poczynione na poczet konkretnego długu. Z tytułów wykonanych przez pozwanego przelewów w ogóle nie wynika, aby dokonane na rzecz powoda wpłaty zostały poczynione tytułem zaciągniętych przez pozwanego pożyczek (k. 324, tom III akt). Nie ma zatem podstaw, aby uznać, że pozwany jako dłużnik domagał się zaliczenia powyższych wpłat tytułem spłat pożyczek, ponieważ dokument wskazany przez skarżącego nie daje ku temu podstaw.

Pozwany wskazał także, iż w dniach 18 lipca 2003 i 24 lipca 2003 r. dokonał wpłat na rzecz powoda odpowiednio kwot 9.000 zł i 19.000 zł. Pierwsza z wpłat była wykonana osobiście przez pozwanego, druga przez S. N.. Także i co do powyższych wpłat, strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, ograniczając się do samych twierdzeń. Następnie pozwany podniósł, iż powód niezasadnie nie dokonał zaliczenia we wzajemnych rozrachunkach także kwoty 15.000 zł. Zarzut błędnych ustaleń co do powyższej kwoty należy uznać za bezzasadny, albowiem został on oparty na pomyłce strony powodowej, która w załączniku do pozwu omyłkowo wskazała nieprawidłową datę wpłaty dokonanej przez pozwanego. Strona powodowa w swoim piśmie przygotowawczym z dnia 5 grudnia 2012 r. (k. 200) wyjaśniła, iż w załączniku nr 2 do pozwu co do spłaty kwoty 15.000 zł została wskazana omyłkowo data 4 kwietnia 2004 r., podczas gdy wpłata została dokonana w dniu 14 kwietnia 2004 r. Pozwany we wniesionej apelacji wskazuje obydwie powyższe daty, twierdząc, iż dokonywał wpłaty kwoty 15.000 zł w obu tych datach. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego, albowiem treść apelacji w zestawieniu z wyjaśnieniami strony powodowej w toku procesu wskazuje, iż pozwany próbuje celowo wykorzystać omyłkę drugiej strony sporu. We wniesionym środku odwoławczym nie wskazano przy tym żadnego dowodu potwierdzającego, iż pozwany dokonał wpłaty kwoty 15.000 zł dwukrotnie, w dniach 4 kwietnia 2004 r. i 14 kwietnia 2004 r. Nie można też uznać gołosłownego twierdzenia pozwanego co do innych wpłat dokonanych na rachunek E. C.. Trafnie Sąd I Instancji zauważył, że skoro raz miała miejsce wpłata na rachunek tej osoby, to nie oznacza, że inne wpłaty na rachunek osoby trzeciej stanowiły spłatę zobowiązania wobec powoda.

Przede wszystkim wskazać należy, iż wszystkie te podnoszone przez pozwanego okoliczności co do poczynionych przez niego wpłat, miały miejsce przed datą pożyczki udzielonej przez powoda w dniu 1 marca 2005 r. Nie można stracić z pola widzenia okoliczności, iż jedynie ta pożyczka stanowi podstawę żądania pozwu. Zgodnie z przepisem wyrażającym ogólne reguły co do możliwości decydowania o sposobie zarachowania wpłaty dłużnika w razie istnienia kilku długów, w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego (art. 451 § 3 k.c.). Jeżeli zatem dłużnik chciałby, aby jego wpłaty zostały zarachowane na jeden konkretny dług spośród kilku, przy spełnieniu świadczenia powinien on wskazać, który dług chce zaspokoić (art. 451 § 2 k.c.).

Wobec przytaczanych przez pozwanego w apelacji okoliczności co do dokonanych wpłat (pozwany nigdy nie wskazywał jakie długi chce zaspokoić); faktu, że miały one miejsce przed zaciągnięciem pożyczki przez pozwanego w dniu 1 marca 2005 r., a także mając na uwadze dysproporcję pomiędzy kwotami należnymi powodowi od pozwanego tytułem zaciągniętych pożyczek, a kwotami wpłaconymi przez pozwanego z tego tytułu, nie sposób w ocenie Sądu Apelacyjnego czynić powodowi zarzutu, że dokonywał on niewłaściwego zarachowania spłat pozwanego. Wszystkie powyższe okoliczności w zestawieniu z zarzutami podnoszonymi przez pozwanego zdają się jedynie wskazywać, iż pozwany, zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i we wniesionej od wyroku apelacji, wykorzystuje mnogość wzajemnych rozliczeń, dokumentów i pism procesowych wymienianych między stronami. Jednocześnie pozwany niezasadnie próbuje przełożyć spoczywający na nim ciężar dowodowy na drugą stronę procesu, co do wykazania ogólnej kwoty spłat poczynionych przez pozwanego oraz co do prawidłowości zarachowania dokonanych wpłat, zgodnie z treścią art. 451 § 3 k.c.

Pozwany wielokrotnie wskazywał we wniesionej apelacji, iż szereg jego wpłat, tj. wpłaty dokonane w dniach: 4 sierpnia 2005 r. (w kwocie 20.000 zł), 9 lutego (w kwocie 5.700 zł), 13 października 2006 r. (w kwocie 27.000 zł), 16 października 2006 r. (w kwocie 12.000 zł) oraz 6 listopada 2006 r. (w kwocie 27.000 zł), zatytułowane w wyciągach bankowych przedłożonych do akt sprawy jako „wpłaty własne” powoda, stanowią w istocie wpłaty pozwanego. W ocenie strony pozwanej taki wniosek należy wyprowadzić z zeznań i twierdzeń samego powoda, który co do innych dokonywanych przez pozwanego wpłat, potwierdził, że niektóre z widniejących w wyciągu bankowym „wpłat własnych” powoda, w rzeczywistości stanowiły kwoty przekazane powodowi przez pozwanego tytułem spłaty zaciągniętych pożyczek. Kwoty te zostały następnie wpłacone przez powoda na jego rachunek bankowy. Powyższego rozumowania pozwanego nie można podzielić. Nie można zgodzić się z pozwanym, iż z samego faktu, że niektóre kwoty wpłacone przez powoda na jego rachunek bankowy, stanowiły kwoty przekazane mu przez pozwanego, można wywodzić, że wszystkie „wpłaty własne” powoda były w istocie spłatami uiszczanym przez pozwanego. Powyższy wniosek należy uznać za nieuprawniony tym bardziej, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż strona powodowa wyraźnie zaprzeczyła, że otrzymała powyższe wpłaty. Sam pozwany nie przytoczył natomiast żadnych dowodów dających podstawę do przyjęcia, iż wszystkie „wpłaty własne” widniejące w wyciągach bankowych stanowią wpłaty pozwanego R. P.. Okoliczności wskazane przez pozwanego nie dają także możliwości przyjęcia domniemania faktycznego w rozumieniu art. 231 k.p.c. Domniemanie faktyczne, którego treścią jest uznanie określonego faktu, istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, za ustalony, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z zasad logiki i doświadczenia z innych ustalonych już faktów. W ocenie Sądu II instancji, powyższe zasady oraz doświadczenie życiowe nie pozwalają na przyjęcie, iż z samego faktu, że powód kilkukrotnie wpłacał na swój rachunek bankowy kwoty przekazywane mu przez pozwanego tytułem spłaty udzielonych pożyczek, należy wywieść wniosek, że każda wpłata powoda opatrzona tytułem „wpłata własna” pochodzi od pozwanego. Tym bardziej nie można przyjąć domniemania faktycznego, że każda taka wpłata stanowi spłatę zaciągniętych przez pozwanego pożyczek. Uznając powyższe wnioski strony pozwanej za błędne, nie można uznać, że ustalając wysokość spłaconych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek, Sąd nieprawidłowo pominął powyższe wpłaty, a także że ustalona przez Sąd ogólna kwota spłat, była nieprawidłowa.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut pozwanego, iż Sąd nieprawidłowo pominął w swoich ustaleniach wpłaty poczynione przez pozwanego w następujących dniach i kwotach: 28 października 2004 r. (w kwocie 20.000 zł), 10 sierpnia 2005 r. (w kwocie 20.000 zł), 7 października 2005 r. (w kwocie 40.000 zł), 2 listopada 2005 r. (w kwocie 50.000 zł), 22 listopada 2005 r. (w kwocie 20.000 zł), 6 stycznia, rok niepodany przez pozwanego (w kwocie 25.000 zł), w nieokreślonym dniu lutego 2006 r. (w kwocie 5.000 zł), w nieokreślonym dniu marca 2006 r. (w kwocie 50.000 zł) oraz w okresie przed 28 czerwca 2006 r. (w kwocie 30.000 zł). W ocenie pozwanego potwierdzenie dokonania powyższych wpłat na rzecz strony powodowej stanowią przedłożone do akt sprawy „kwitki hotelowe”. Jak wskazuje w apelacji pozwany, zapiski te dokumentują wzajemne rozliczenia stron z tytułu zaciągniętych u powoda pożyczek.

Słusznie Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, pominął przedstawione przez pozwanego „kwity hotelowe” uznając, że nie stanowią one wiarygodnego dowodu w sprawie. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż do akt sprawy została przedłożona jedynie kopia powyższych kwitów, ponadto ich treść wskazuje, że stanowią one jedynie wyrwaną z całości część. Zapiski te nie zostały opatrzone podpisem żadnej ze stron. W judykaturze i doktrynie

nie budzi wątpliwości, iż dokumenty niepodpisane nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 245 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1980 r., II URN 171/80, OSP 1981, z. 7, poz. 126). To, jakie znaczenie dowodowe ma dokument prywatny niepodpisany przez jego wystawcę, sąd ocenia na podstawie art. 233 k.p.c. w kontekście całokształtu zebranego materiału dowodowego. Biorąc pod uwagę treść przedstawionych zapisków, a także niekonsekwencję samej strony pozwanej, która na różnych etapach postępowania przyjmowała odmienne stanowiska co do tego, jakie wnioski płyną z treści przedstawionych zapisków, należy odmówić przedstawionym przez pozwanego zapiskom jakiegokolwiek znaczenia dowodowego. Przedstawione w zapiskach obliczenia są nieczytelne i niezrozumiałe, pozwany nie przedstawił przy tym do akt ich oryginału. Na podstawie kopii przedłożonej do akt nie sposób przyjąć, że zapiski w jakikolwiek sposób odnoszą się do wzajemnych rozliczeń stron z tytułu zaciągniętych pożyczek. Sam pozwany początkowo wskazywał, iż zapiski te dotyczą jedynie rozliczeń co do pożyczki z dnia 1 marca 2005 r. Na późniejszym etapie postępowania oraz w apelacji, pozwany podniósł, iż treść zapisków dotyczy wszystkich rozliczeń między stronami z tytułu zaciągniętych przez niego pożyczek. Powyższe okoliczności wskazują, iż ocena powyższego dowodu poczyniona przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa, a pominięcie wpłat pozwanego w oparciu o przedstawione przez pozwanego zapiski należy ocenić jako zasadne. Nie może budzić wątpliwości, iż zapiskom nie można przyznać żadnego waloru dowodowego, a zatem nie mogą one dokumentować okoliczności poczynienia innych, nieustalonych przez Sąd Okręgowy, wpłat.

Pozwany we wniesionej apelacji zakwestionował także ustalenia Sądu I instancji co do prawidłowości zaliczenia przez powoda wpłaty z dnia 14 września 2005 r. w kwocie 20.000 zł na poczet odsetek oraz należności głównej z umowy pożyczki nr (...) zawartej między stronami w dniu 31 maja 1999 r. oraz wpłaty z dnia 25 października 2005 r. w kwocie 50.000 zł na poczet odsetek oraz należności głównej z tytułu powyższej pożyczki. W ocenie skarżącego powyższe wpłaty na łączną sumę 70.000 zł, jako że zostały uiszczone po dacie wymagalności pożyczki dochodzonej pozwem, powinny być zaliczone na spłatę tej pożyczki. Pozwany nie przytoczył przy tym żadnej okoliczności, z której miałyby wynikać, iż przy dokonywaniu powyższych dwóch wpłat, wskazywał jaki konkretny dług chce zaspokoić. Zarzut pozwanego w świetle przytoczonego już wyżej przepisu art. 451 § 1 i 3 k.c. należy uznać za nieuzasadniony. Nie ma zasadnych podstaw, aby kwestionować prawidłowość zarachowania spłat pozwanego. Treść powyższych przepisów jest jednoznaczna i wskazuje ona, że w razie braku oświadczenia dłużnika spełnione świadczenia zalicza się na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych- na poczet długu najdawniej wymagalnego. Jak wskazano wyżej, pozwany nie wykazał, aby dokonał spłat zaciągniętych pożyczek w wyższej kwocie, niż ustalił to Sąd Okręgowy, a zatem powyższe wpłaty prawidłowo zostały zaliczone zostały przez powoda na poczet najdawniej wymagalnej, niespłaconej pożyczki nr 3 z dnia 31 maja 1999 r. oraz zaległe należności uboczne z tytułu tejże pożyczki. Pozwany mógłby podważyć prawidłowość powyższego zarachowania tylko poprzez wykazanie, iż przy spełnieniu świadczenia wskazał powodowi, iż spłaty te są dokonywane z tytułu pożyczki zaciągniętej w dniu 1 marca 2005 r. Taki dowód nie został przeprowadzony przez stronę pozwaną. Zarachowanie powyższych spłat, zgodne z treścią art. 451 § 3 k.c., nie może zatem zostać uznane za nieprawidłowe.

Skarżący zakwestionował także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę twierdzeń strony pozwanej, która w toku postępowania powoływała się na zasady doświadczenia życiowego i oczywisty związek przyczynowo-skutkowy, które wskazują, że każdy rozsądny człowiek nie udziela kolejnej, niezabezpieczonej i niżej oprocentowanej pożyczki w sytuacji, gdy ma jeszcze kilka niespłaconych wcześniej zobowiązań, zabezpieczonych i lepiej oprocentowanych. Powyższe zasady wskazują na niewiarygodność twierdzeń powoda, iż w momencie zaciągania pożyczki z dnia 1 marca 2005 r. pozwany zalegał ze spłatą prawie 1,8 mln zł. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego wyroku prawidłowo odniósł się do powyższego stanowiska pozwanego. Było ono już przedstawiane przez pozwanego w pismach procesowych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd II instancji w pełni podziela ocenę Sądu. Zaznaczyć należy, iż reguły doświadczenia życiowe i zasady logiki nie mogą stanowić jedynej podstawy przyjęcia, że pozwany spłacał na bieżąco swojego zobowiązania wobec powoda. Pozwany podnosząc powyższy zarzut po raz kolejny podjął próbę uchylenia się od ciężaru dowodowego, który na nim spoczywał w sprawie. Pozwany negując istnienie zadłużenia wobec powoda w momencie zawierania kolejnej umowy pożyczki, powinien przedstawić ku temu odpowiednie dowody. Pozwany nie może wykazywać powyższych okoliczności ograniczając się do przywołania zasad doświadczenia życiowego czy zasad logiki, tym bardziej, że zasad tych szerzej nie uzasadnia. Słusznie wskazał Sąd



Okręgowy, iż przedmiotem rozpoznania sprawy była umowa pożyczki z dnia 1 marca 2005 r., co do której przekazania pozwanemu nie było sporu. Nie ma zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, że w świetle zasad doświadczenia życiowego nie udziela się kolejnych pożyczek, o ile wcześniejsze nie są spłacone.

W dalszym zarzucie pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury, w celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Uwzględniając powyższe, należy dojść do wniosku, iż zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji nie mógł zostać uznany za skuteczny. Skarżący podnosząc powyższy zarzut, albo ograniczył się do zwykłej polemiki z oceną dowodów dokonaną przez Sąd, albo też powielał zarzuty, które zostały podniesione w zakresie błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd. Pozwany ponownie podniósł, iż powód nie uznał wszystkich spłat uiszczanych przez pozwanego, kwestionował także wiarygodność twierdzeń powoda, nie wskazując jednocześnie żadnych nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu co do oceny tych dowodów. Pozwany powoływał się na „zapiski hotelowe”, które, jak już wskazano wyżej, nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie. Także „wpłaty własne” powoda na jego rachunek bankowy, z powodów wskazanych wyżej, nie mogły zostać uznane za spłatę dochodzonej pozwem pożyczki. Zeznania pozwanego słusznie zostały zatem ocenione jako niewiarygodne, bo gołosłowne.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne.

Za zasadny należało uznać podniesiony zarzut przedawnienia w odniesieniu do zasądzonych na rzecz powoda odsetek. Zgodnie z treścią art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń okresowych wynosi trzy lata. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w dniu 2 lipca 2012 r. Uwzględniając trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń okresowych, uznać należy, iż podniesiony przez pozwanego zarzut jest skuteczny co do odsetek przypadających za okres sprzed 2 lipca 2009 r. Dlatego też Sąd Apelacyjny, uwzględniając zarzut pozwanego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonego roszczenia głównego za okres od dnia 2 lipca 2009 r. do dnia 6 listopada 2010 r. oraz od dnia 2 maja 2012 r. do dnia zapłaty. Żądanie pozwu co do zapłaty odsetek umownych w wysokości 36 % rocznie za okres od dnia 1 marca 2005 r. do dnia 1 lipca 2005 r., oraz odsetek ustawowych od dnia 2 lipca 2005 r. do dnia 1 lipca 2009 r. wobec skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia co do całej powyższej należności okresowej, zostało oddalone. W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. Strona powodowa przegrała postępowanie co do nieznacznej części dochodzonego żądania, ale w zakresie odsetek, których nie wlicza się do wartości przedmiotu sporu (art. 20 k.p.c.), dlatego Sąd nałożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w całości. Zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę stanowiły koszty zastępstwa procesowego, ustalone w oparciu o § 6 pkt 7) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2013 r., poz. 461).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Ewa Tkocz SSA Joanna Kurpierz